Cena 5.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 100.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 120.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową .... 120.000 Mk.
Zagranicą .... 240.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 5.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 4.000.
Nekrologi 4.000 mk. zwyczajne 2.000 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 237 (7572) Piątek, dnia 19 Października 1923 r. Rok XXXI

We czwartek, dn. 18 października 1923 r. o godzinie 7-ej wieczorem w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Kaliszu, odbędzie się **poufne posiedzenie** Kaliskiej Rady Miejskiej w celu rozpatrzenia sytuacji, powstałej przez zrzeczenie się mandatów radnych przez grupę 6-ciu członków Rady Miejskiej.

Kalisz, dnia 18 października 1923 r.

OBWIESZCZENIE

Magistrat miasta Kalisza uchwałą z dnia 17 października 1923 r. zmienił § 1, przepisu wykonawczego do statutu o miejskim podatku od węgla z dnia 31 lipca 1922 r. w ten sposób, że ceny, węgla służące za podstawę wymiaru miejskiego podatku od węgla, ustanawiane będą obecnie dwa razy na miesiąc, a nie co miesiąc, jak to dotąd miało miejsce.

Najbliższa zmiana cen ogłoszona zostanie w dniu 20 października w „Gazecie Kaliskiej" następnie w dniu 1 i 15 każdego miesiąca.

MAGISTRAT.

Gore! Rety!

Smutno to powiedzieć, ale od czasu wskrzeszenia Polski niewiele mieliśmy chwil wielkiej, niezmąconej radości. Podniosły nastrój, z miejsca zaprawiony, kluczami partyjnymi, zwolna powszednieje, a codzień zalewa nas fala goryczy i wstydu. Jeden płacze, drugi hula, trzeci robi pieniądze, czwarty mówi po kątach psiakrew przez kilka r...., a wszyscy, razem widzimy, tylko, że nie jest dobrze.

Politycy, i dziennikarze mają zawsze skłonność szukać rady i pomocy, w różnych zabiegach zawodowej polityki, a dopiero kiedy, zanadto źle się dzieje i blady, strach w oczy, zagląda, to i oni wtedy, krzyczą gwałtu przeraźliwie, tak jak wszyscy.

Człowiek słaby, co ledwo włóczy nogami, musi przewrócić, gdyby chciał biegać jak zdrowy, — nikt nic na to nie poradzi, ani nikt temu nie winien: ani Lloyd George, ani bolszewicy. ani żydzi, ani masoni... Od miejsca i czasu wywrotu zależy, czy się tylko stłucze, czy zabije, a od niego samego, to jest od jego stanu, rozumu i woli, czy, jak prędko i na jak długo się dźwignie. Czasem, czasem pomoże mu jaki litościwy, Samarytanin — ale gdzie dopiero co dźwigniętego? Gdzie wina, gdzie ratunek?

Wszyscy dobrze wiedzą, co i jak robić trzeba; a raczej, co i jak drudzy powinni robić. I rzeczywiście: egoizm partyjny, stronnicza zaciekłość, ciasny egoizm jednostek, mała kultura, nieuczciwość, słaby rząd, nieudolne miernoty, niedorosły do zadania sejm i senat, itd., toż to rzeczy jasne, jak słońce.

A razem to wszystko znaczy: słabe, niemądre społeczeństwo.

Katastrofalny spadek waluty? No, cuda się nie dzieją, z próżnego nie naleje; kto więcej wydaje, a mniej zarabia, niż trzeba, to musi być dziadem..., na to żaden system ekonomiczny, ani żaden Young nic nie poradzi. Bo któż wykona reformy, plany, zarządzenia itd.? Ludzie, oczywiście. I pokazuje się, że kwestja finansowa, skarbowa czy walutowa — to ostatecznie, w najistotniejszym swym rdzeniu, kwestja moralna, sprawa charakteru. Rozumie się: przecież żaden system nie nauczy oszczędności zamiast marnotrawstwa, uczciwości zamiast łajdactwa, pracowitości zamiast lenistwa...

A więc? Ha, wniosek chyba jasny. Wina leży przeważnie w nas samych, zatem i ratunek jest prawie wyłącznie w naszych rękach. Sposób bardzo prosty: po prostu, po chamsku do cholery ciężkiej ze wszystkiemi stronnictwami, ich sprawami, targami, przywódzcami—przeolbrzymia większość narodu przeklina to wszystko i trzęsie się z wściekłości. Wybrać rząd z dobrych fachowców, mających olej w głowie i notorycznie uczciwych i powierzyć mu przynajmniej na jakie dwa lata państwową nawę.

Sposób prosty, tylko kto to ma zrobić? Jedno jest pewne, że za nas tego nikt nie zrobi: musimy się sami zerwać i zdobyć na wysiłek woli.

Rozczarowanie? Może, ale chyba i pociecha także. Przecież nie samo tylko złe w nas siedzi. Mało to unas było szlachetnych wysiłków i ciężkich ofiar, z lekkiem sercem ponoszonych? I teraz możemy, i musimy, koniecznie zdobyć się na wielki wysiłek i poryw, najtrudniejszy, przezwyciężenia egoizmu. Bo naprawdę gore! rety!

A pominąwszy już wszystko inne, naszą własną, naszych dzieci i całej Rzeczypospolitej przyszłość, też to i ciężki wstyd przed całym światem, przed Bogiem i ludźmi. Czyż zawsze, na wieki wieków mamy, zostać dziećmi, pajacami?

Uderzmy się w piersi, trzaśnijmy się we własne gęby i wstańmy — mężczyznami.

Prof. JAN M. ROZWADOWSKI.

TELEGRAMY.

Z SEJMU.

WARSZAWA, 18.10. (Tel. wł.). Posiedzenie sejmowe w dn. 17 bm. poprzedził konwent senjorów, który, zdecydował, ażeby, w dn. 17 bm. zakończyć dyskusję nad ekspose rządowym. Posiedzenie rozpoczęło się około 12-ej w południe. Najprzód odesłano do komisji ustawę o zniesieniu Ministerstwa Poczt i Telegrafów, następnie rozwinęła się dyskusja nad projektem ustawy o zniesieniu Ministerstwa Zdrowia. Poseł Weinkicher postawił wniosek o przejściu do porządku dziennego nad projektem zniesienia Min. Zdrowia, lecz wniosek ten upadł, wobec czego ustawę odesłano do komisji zdrowia. Po przerwie obiadowej rozpoczęła się dyskusja nad oświadczeniem rządowem. Przed nią marsz. Rataj zawiadomił posłów, że zgłoszono 2 wnioski: 1) posła Thugutta wyrażający votum nieufności rządowi, 2) posłów Kozickiego Dubanowicza, Dębskiego i Jasińskiego brzmiący: Sejm przyjmuje do wiadomości ekspose rządu i wyraża mu zaufanie. Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której przemawiali: p. Utta (kl. niem.), który krytykował stosunek rządu do ludności niemieckiej i wyraził mu nieufność. Drugi przemawiał pan Chądzyński (Nar. Part. Rob.), który wytykał rządowi błędy w zakresie gospodarczym i wyraził mu nieufność. Poseł Wasińczuk (kl. ukr.), który zabrał głos następnie, krytykował stosunek rządu do ludności ukraińskiej i wyraził mu nieufność. Następnie pos. Dąbski (Jedn. Lud.) scharakteryzował całokształt polityki rządu, zwłaszcza w zakresie polityki zagranicznej i skarbowej i również wyraził nieufność. Pos. Matakiewicz (kl. Kat. Lud.) w wygłoszonym następnie przemówieniu wyraził dla rządu votum zaufania. Po tych przemówieniach zabrał głos premjer p. Witos, który replikował na zarzuty opozycji, wykazując brak programowości u tych, którzy zwalczają rząd obecny. Potem p. marsz. Rataj zarządził głosowanie najpierw nad wnioskiem p. Thugutta o wyrażenie nieufności.

Przeciw wnioskowi oświadczyło się 211 za za wnioskiem 189 posłów. W ten sposób wniosek upadł. Następnie marsz. zarządził głosowanie nad wnioskiem w sprawie votum zaufania, który według przewidzianego regulaminu odbył się imiennie.

WARSZAWA, 18.10. (Pat). Nad drugim wnioskiem domagającym się votum zaufania, zarządzono głosowanie imienne przez wywoływanie z list, które dało wynik następujący. Za wnioskiem 208 głosów, przeciw 191. Przystąpiono do nagłości wniosku pos. Malinowskiego w sprawie wybuchu na Cytadeli. Pos. Niedziałkowski zaznacza na wstępie, że nie minęło jeszcze wrażenie, kiedy gabinet wystąpił z manifestem przesądzającym przed ukończeniem śledztwa przyczyny katastrofy i wiążącym je z innemi zjawiskami, wzywające naród do rozprawy z wrogiem wewnętrznym. Musimy jednak najkategoryczniej zaprotestować przeciw wyzyskiwaniu strasznej katastrofy dla wzmocnienia gabinetu i to przed głosowaniem na votum zaufania. Już kilka miesięcy temu naczelna izba kontroli zwróciła uwagę na możliwość katastrofy, a szefostwo sztabu zażądało kredytu na przeniesienie prochowni. Obawiamy się, że śledztwo nie będzie prowadzone bezstronnie i dlatego wniosek nasz domaga się utworzenia komisji, któraby, czuwała nad bezstronnością dochodzeń

Pos. Stroński zgłasza wniosek, aby rząd w sprawie śledztwa przedstawił izbie za pośrednictwem komisji sejmowej sprawozdanie wraz z podaniem sposobu zabezpieczenia na przyszłość zarówno zakładów wojskowych, jak i ludności miast i osad przed niebezpieczeństwami wybuchu. Mówca oświadcza, że stronnictwo jego będzie głosować za nagłością wszystkich wniosków tej materji, jednakże sprzeciwia się ich uzasadnianiu. Stwierdza przytem, że poruszono w dyskusji z możliwości. Samorzutnego wybuchu prochu, nieostrożność i zamach. Co się tyczy przypadku okaże śledztwo, czy przypuszczenie takie jest słusznem. Jeżeli dopuszczono możliwość zamachu, to rząd, opierając się na poszlakach, mógł i powinien był wystąpić przeciw zamachowi. Muszę dodać, że mamy kilka wybuchów, a wszystkie wskazują na działanie zbrodniczej ręki. Wskazuje to na niebezpieczeństwo a tem niebezpieczeństwem nie byłby przypadek lecz była zbrodnia. Wkońcu mówca oświadcza, że rządowi żadnych zarzutów czynić nie może. Nagłość wszystkich wniosków przyjęto, a wniosek sam odesłano do komisji wojskowej. Następnie pos. Daczko uzasadniał nagłość wniosku w sprawie stosowania art. 4 traktatu dodatkowego o mniejszościach narodowych. Nagłość wniosku odrzucono. Wniosek odesłano do komisji spraw zagr. Następne posiedzenie Sejmu we wtorek dn. 23 bm. o godz. 4 popoł. Na porządku dziennym m. in. projekt ustawy o dodatkowem prowizorjum na kwartał 4 br.

Powrót Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 18 (Pat..) P. Prezydent wraz z małżonką i otoczeniem wrócił z podróży po województwie białostockiem i Wileńszczyźnie w środę o godz. 8 rano.

Z Górnego Śląska.

KATOWICE, 18. (Pat) Likwidacja ruchu strejkowego postępuje bardzo pomyślnie naprzód i to tak w przemyśle prywatnym, jak kolejnictwie państwowem Wiadomości z dn. wczorajszego godz. 4 popołudniu stwierdzają, że ruch kolejowy podjęty został na obszarze polskiego G. Śląska w całych swych normalnych rozmiarach. Ogólna sytuacja również uległa dalszej znakomitej poprawie. Większość kopalń pracuje. W czasie porannych godzin dnia wczorajszego 38 kopalń zamówiło większą ilość węglarek, znak najlepszy, że podjęta praca w kopalniach prowadzona będzie w sposób regularny. Rokowania między robotnikami a władzami i pracodawcami toczą się w dalszym ciągu i wykazują również bieg zupełnie pomyślny. Prezes Katowickiej dyrekcji kolejowej, zaznaczył, że nie uznaje samozwańczego komunistycznego związku kolejarzy, na polskim G. Śląsku, który komuniści stworzyli w ostatnich dniach strejku, lecz rokować będzie wyłącznie z legalnym związkiem kolejarzy, istniejącym jeszcze z przed czasu strajku. Kolejarze oświadczenie to przyjęli do wiadomości i na tych podstawach rokowania toczyć się będą dalej.

Oszczędności.

WARSZAWA, 18. (Pat) Z polecenia nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego Moskalewskiego komisja oszczędnościowa Min. Kolei Zel przystąpiła do skreślenia dalszych 10 proc. pracowników z etatu centrali Min. Kolei Zel w Warszawie.

Kary na niepunktualnych płatników.

WARSZAWA, 18. 10. (Pat) Jak donosiliśmy Min. Skarbu przedłożyło Sejmowi nowelę do ustawy o karach za zwłokę w płaceniu podatku, Nowela podwyższa owe kary z 10 na 150 proc. Wniesienie noweli uzasadnione jest z jednej strony wysoce niepunktualnem płaceniem podatków przez obywateli, z drugiej zaś strony silną dewaluacją mk. p. W czasie pomiędzy uchwaleniem ustawy o karach za zwłokę, a dniem dzisiejszym kurs dolara wzrósł o 695 proc. a kary za zwłokę można było na podstawie dotychczasowej ustawy pobierać tylko w wysokości 50 proc. Uchwalenie więc noweli jest rzeczą niezwykle pilną i konieczną

Strajk aktorów.

LWOW, 18 10 W. (Pat) Dzisiaj we wszystkich teatrach miejskich wybuchł strajk aktorów. wobec tego przedstawienia nie odbyły się.

Zaburzenie w Niemczech.

BERLIN 18, (Pat) Rozruchy na ulicach Berlina trwały wczoraj do późnego wieczora. Bezrobotni zdemolowali liczne sklepy z artykułami żywnościowemi i pierwszej potrzeby. Doszło do nowych rozruchów z powodu wprowadzenia kartek chlebowych.

Zgon Tarasiewicza.

LWOW, 18. (Pat) Dnia wczorajszego w pociągu między Lwowem a Warszawą zmarł Sp. Michał Tarasiewicz, wybitny artysta i dyrektor Teatru Lwowskiego i Rozmaitości w latach 1919 i 1921. Sp. Michał Tarasiewicz zmarł na anewryzm serca. Zmarły liczył lat 50.

Rocznica zgonu ks. Józefa.

WARSZAWA, 18. (Pat) W piątek 19 b.m. upływa 110 rocznica bohaterskiego zgonu za „Honor i Ojczyznę“ księcia Józefa Poniatowskiego w bitwie pod Lipskiem. Komitet wzniesienia pomnika księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie uchwalił odprawić w dn. tym nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża Nabożeństwo celebrowane będzie przez ks. kard Kakowskiego.

Ochrona lokatorów.

WARSZAWA, 18. 10 (Pat) Komisja prawnicza pod przewodnictwem pos. Marka rozpatrywała art. 10 projektu ustawy o ochronie lokatorów, również przepisy o tem w których wypadkach wypuszczenia w najem można ten najem wypowiedzieć jak również korzystać z postanowień kodeksu cywilnego o ustanowieniu najmu bez wypowiedzenia Przyjęto punkty od A do E nowego projektu rządowego określającego przyczyny wypowiedzenia najmu, zalegania z zapłatą w 2 po sobie ratach czynszowych, zakłócania porządku domowego ‘ oddania przedmiotu najmu w najem za nadmiernem wynagrodzeniem, odstąpienia przedmiotu najmu bez zgody gospodarza.

Wzrost drożyzny.

WARSZAWA 18, 10 (Pat) Komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania na posiedzeniu w dn. 17 bm.. ustaliła że wzrost kosztów utrzymania w Warszawie w okresie od dn. 1.10 do 15.10 włącznie w porównaniu z okresem od 16 9. do 30. 9 wynosi 83,25 proc. Komisja postanowiła obliczać obecnie wzrost drożyzny ściśle w okresach kalendarzowych od 1 do 15 i od 15 do 30 względnie 31 każdego miesiąca biorąc pod uwagę przeciętne ceny w tych 15 dniach.

Kurs marki Polskiej.

ZURYCH, 18.10. Warszawa — 0.0006.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	995000
Londyn	4,510,000
Niemcy	0,000175
Paryż	60,940
Szwajcarja	177,500

Niespodzianki dla czytelników gazet.

Czytamy w dziennikach poznańskich komunikat treści następującej:

Od 1 października płaciliśmy za wagon 10 tysięcy kg.) papieru 240 miljonów mk. Nie zdołaliśmy jeszcze ochłonąć po tej ponownej podwyżce, a już w tydzień później fabrykanci wydali nowe rozporządzenie, mocą którego podnieśli cenę odrazu o 50 proc. czyli 360 miljonów za wagon. Mówimy o rozporządzeniach fabrykantów papieru, gdy taki charakter noszą ich doniesienia o podwyżkach cen. Tworząc bowiem rodzaj kartelu a mając zarazem, wobec niedostatecznej liczby papierni w Polsce, monopol wytwórczy, dyktują ceny wedle swego upodobania. W następstwie tego ogładza się szerokie koła społeczeństwa pod względem zaopatrywania ich w strawę duchową. Zanosi się zatem na zaćmienie kultury, i oświaty w całej Polsce, co z tem większą słusznością i pewnością twierdzić możemy, że dotychczasowe fantastyczne skoki cen nie zadawalają fabrykantów papieru bynajmniej. Ostatnio zapowiedzieli bowiem poprostu że w przyszłości dyktować będą swe ceny w złocie lub frankach szwajcarskich. Słów nam brak, aby należycie określić zachowanie się tego przemysłu. od którego łaski i niełaski jest stopień oświecenia i uświadomienia obywatelskiego w państwie. W tych warunkach moralną odpowiedzialność za wszelkie smutne następstwa, wywołane tym stanem rzeczy, musimy odsunąć od siebie, składając je na tych, którzy go wywołują, i tych, co tym stosunkom nie zapobiegają.

Niżej podpisany związek, zniewolony zatem koniecznością, uchwalił podwyższenie przedpłaty z dniem 1 listopada o 50 proc.

Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Stefan Glinicki
Inspektor Szkolny.

Uwagi o Ustawach Komisji Edukacji Narodowej.

(z powodu 150-tej rocznicy K. E. N).

Pozwolę sobie również wyrazić pogląd, że system taki w okresie pracy Komisji Edukacyjnej, w okresie kiedy różnice stanowe w życiu społecznem jaskrawo się uwydatniły, może był usprawiedliwiony; dziś jednak, kiedy zmierzamy do zatarcia różnic stanowych, kiedy każdemu obywatelowi o życiu pragniemy nadać rowne prawa, kiedy hasło demokratyzacji społeczeństw zdobyło sobie rację bytu, uważam stosowanie systemu opartego na wyróżnianiu uczniów byłoby przeciwstawianiem się tym prądom i ideałom, do których zmierza cały świat cywilizowany.

Zastanawiając się nad programem szkół, organizowanych przez Komisję Edukacyjną, należy zauważyć, iż, w porównaniu z programami dotychczas w Polsce obowiązującemi, uderza czytelnika wielki postęp w wyborze przedmiotów i szerokie uwzględnienie metody indukcyjnej i empirycznej szczególniej przy nauczaniu przedmiotów przyrodniczych, widzimy tu zastąpienie moralności katechizmowej przez moralność, jak byśmy dziś powiedzieli społeczną, ujętą w prze

pisach dla nauczyciela t. zw. moralnej nauki i prawa, a wszystko to było sprzeczne z tradycją dotychczasowych szkół, szczególniej szkół jezuickich.

Postępowemi by można nazwać również i zasady wychowawcze, z których niejedna jeszcze i dziś, mimo, że od owego czasu upłynęło (150) sto pięćdziesiąt lat zasługuje na uwagę. Do takich więc należeć będą wskazówki metodyczne dla nauczycieli, którzy powinni ściśle sotosować się do poziomu umysłowego uczniów, zaczynać pracę od pojęć najgorszych liczyć się z indywidualnością uczniów ich zdolnościami i skłonnościami nie pozwalać uczyć się na pamięć, starać się o jaknajsamodzielniejsze przetrawienie nabywanej wiedzy, dążyć do tego, by uczniowie przykładali się do nauk z własnej woli, a nie dozoru i przymusu i wiele innych.

Wszystko to świadczy o usiłowaniach komisji postawienia nauczania na poziomie nauki europejskiej i stworzenia takich warunków, by szkoła istotnie była zdolna dać społeczeństwu cnotliwego człowieka a jednocześnie dobrego obywatela.

Znajdując bardzo wiele dodatnich stron w organizacji i systemie szkolnictwa, tworzonego przez Komisję Edukacji Narodowej, nie należy jednak pominąć braków programowych, ujawniających się w pominięciu niektórych przedmiotów z dziedziny humanistyki, jak również braków polegających na stosowaniu kar i nagród celem budzenia w młodzieży owej szlachetnej emulacji," wyznaczaniu miejsc w szkole podług zasług oraz mianowaniu przez nauczycieli t. zw. dekurjonów. Program i przepisy, zawarte w Ustawach oczywiście nie odpowiadają całkowicie dzisiejszym ideałom wychowawczym tak samo jak i warunki społeczne, wśród których działała Komisja Edukacyjna nie odpowiadają stosunkom teraźniejszym, treść zawarta w Ustawach Komisji Edukacji Narodowej nie może być dziś dla nas wzorem absolutnym, gdyż wiele czasu upłynęło, zbyt głębokie zmiany zaszły w naszych stosunkach społecznych, a nowe warunki stworzyły i wciąż stwarzają nowe potrzeby, nowe ideały znacznie dalej idące niż te, do których urzeczywistnienia dążyli najbardziej postępowi pedagodzy XVIII stulecia; mimo to jednak myśli zawarte w rozdziałach tu poruszonych mogą być dla nas jeszcze i dziś wzorem pod wieloma względami godnym naśladowania.

KRONIKA

Miejscowa.

— Z LOTERJI PANSTWOWEJ.

W 5-ej kl. VII Loterji Państwowej w kolekcie „Gazety Kaliskiej" wygrane padły na następujące numery:

Mk. 80,000 na Nr. 39019.

Mk. 50,000 na Nr. 39026.

Po mk. 30,000 na n-ry: 39004, 39013, 39030 39036, 39039, 39049, 65443, 65447, 72241,

Po 25,000 mk. (stawki) na n-ry: 39002, 39011, 39012, 39015, 39016, 39018, 39020 39023 39025, 39027, 39032, 39033, 39037, 39038 39043, 39048, 39052, 39053, 39062, 39063, 39065 39070 65433, 65437, 65440, 65444, 65446, 65448, 65450 72201, 72203, 72205, 72207, 72208, 72214, 72215 72216, 72219, 72220, 72224, 72225, 72227 72228 72229, 72230, 72231, 72236, 72237, 72240, 72242 72243, 72244.

Wygrane po okazaniu biletu wypłaca adm. „Gazety Kal." po potrąceniu 20 proc. na rzecz Loterji Państwowej.

* * *

Plan loterji klasycznej uległ poważnej zmianie. Losy zamiast potrójnych będą poczwórne i sprzedawane będą w całych odcinkach i połówkach. Cena losu pojedyńczego wynosić będzie 90,000 marek do jednej klasy, połówki 45000 marek i poczwórnego — 360,000 mk. Wygrane również będą w tym stosunku podwyższone. W pierwszej klasie już na pojedyńczy numer będzie można wygrać 45.000,000: w piątej, oprócz premji 450000000 na los, będą 8 wygranych po 300 mil., 8 po 225 mil., 16 po 150 mil., 20 po 75 miljonów itd. W najszczęśliwszym wypadku posiadacz poczwórnego losu wygra 3 miljardy marek. Potrącenia tak jak dotychczas wynosić będą 20 proc.

Osoby, które zamówiły losy w kolekcie „Gazety Kaliskiej" odbierać mogą od dnia dzisiejszego.

— WIELKI KONCERT ORKIESTRY POLICYJNEJ w połączeniu z zabawą taneczną odbędzie się w sali Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich w dn. 20 bm., tj. w sobotę o godzinie 8-ej wieczorem.

— TYDZIEN AKADEMICKI.

W całej Polsce od dnia 14 bm. rozpoczął się „Tydzień Akademicki". Wszyscy dobrze rozumiemy, że młodzież kształcąca się w wyższych uczelniach potrzebuje pomocy i specjalnej opieki społeczeństwa. Przeżywany obecnie kryzys w pierwszym rzędzie daje się odczuwać młodzieży łaknącej wiedzy. Młodzież gnieżdżąca się po czwartakach, często bez należytej odzieży, w ciągłej pogoni za kawałkiem chleba, zdobywa wiedzę opłakaną nieraz krwawemi łzami.

Świętym obowiązkiem każdego z nas jest poprzeć usiłowania komitetu i choć skromnym datkiem powiększyć fundusze zbierane na tak szlachetny cel. Niech każdy bez wyjątku daje na co go stać. Stworzony ad hoc Komitet czyni usilne przygotowania. Oprócz zbiórki, w nadchodzącą niedzielę, Komitet urządza loterję fantową, na którą składa się mnóstwo drogocennych fantów w postaci żywego inwentarza, mebli, produktów żywnościowych i innych praktycznych rzeczy.

Nie wątpimy, że apel nasz do całego społeczeństwa wyda korzystne owoce.

Pamiętajmy o młodzieży w rękach której przyszłość narodu, dobrobyt i rozwój umysłowy kraju.

— ZAWIADOMIENIE.

Do PP. Właścicieli Listów zastawnych m. Kalisza.

Komitet Organizacyjny Właścicieli Listów Zastawnych m. Kalisza zawiadamia, że powtórne zebranie wszystkich Właścicieli tychże listów odbędzie się w niedzielę dn. 21 bm. o godz. 4 po poł. w biurze fabryki M. Holtza i S-ka ulica Szopena Nr. 5.

Wobec nagłości sprawy uprasza się P.P. Właścicieli Listów o jaknajliczniejsze stawienie się.

KOMITET ORGANIZACYJNY.

— PODWYŻKA PODATKU OD WINA.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów podwyższono stopę od wina musującego. I tak obecną stopę podatkową podniesiono dla wina musującego winogronowego z 100000 na 300000 mk., a dla wina musującego owocowego z 50000 na 100000 mk. Rozporządzenie to weszło w życie z dn. 15 bm.

— Z TYGODNIA AKADEMIKA.

Wielką niespodziankę szykuje dla Kalisza Komitet „Tygodnia Akademika". W niedzielę, dn. 21 bm., w lokalu Tow. Wioślarskiego w Parku Miejskim odbędzie się Wielka Loterja fantowa, z której całkowity dochód przeznaczony jest na rzecz „Tygodnia". Wielka obfitość fantów, wśród których znajduje się wiele bardzo cennych (żywy inwentarz, cukier, dywany itp.). zgromadzi niewątpliwie wielką ilość osób.

— KONCERT TURCZYNSKIEGO.

W dniu 19 b. m. w sali Towarzystwa Muzycznego odbędzie się koncert jednego z najlepszych pianistów polskich Józefa Turczyńskiego o którego występie w Warszawie pisze „Kur. Poran." Imponująca muzykalność, wielka kultura i duchowość głęboko artystyczna stawia Józefa Turczyńskiego w rzędzie najwybitniejszych pianistów współczesnych Entuzjazm publiczności był nieopisany.

— NIEUDANY NAPAD.

Na przechodzącego szosą Turecką między Plewnią, a Cekowem kupca z Turku Redlicha Sapsia napadł bandyta, który poturbowawszy go odebrał mu 700,000 mk. wraz z książeczką wojskową, oraz paczki od różnych kupców z Kalisza Redlich natychmiast zameldował o powyższym napadzie posterunkowi P., Policja zarządziła natychmiast pościg za bandytą i w niedalekiej odległości od miejsca napadu został schwytany. Redlich w całości otrzymał zrabowane mu pieniądze i paczki, a bandytę odstawiono do sędziego śledczego.

Z całej Polski.

— DO DROBNYCH TKACZÓW.

Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze w Państwie Polskim zwołuje w M. Grudniu zjazd drobnych tkaczów, zadaniem którego będzie zorganizowanie drobnego tkactwa pod względem handlowym i technicznym.

Pragnąc wiedzieć jakiemi rozporządzamy siłami, Komitet organizacyjny prosi delegatów pragnących wziąć udział w zjeździe o nadesłanie do biura Centr. Tow. Rzem. (Miodowa 14, Warszawa) poniższych wiadomości:

1) Imię, nazwisko, adres?, 2) czy delegat reprezentuje własny zakład czy spółkę?, lub stowarzyszenie?, 3) ile zakład posiada krosien?, 4) ile zatrudnia pracowników?, 5) jakie wyrabia towary?, 6) ile wyrabia tygodniowo na jednem krośnie i na wszystkich?, 7) gdzie i jakie nabywa surowce i gdzie zbywa, swoje wyroby?, 8) czy pracownia jest czynna przez cały rok czy tylko zimą? 9) jeżeli zakład jest spółkowy czy obejmuje on chałupników czy też posiada urządzenia własne w jednym objekcie?

— „ILUSTROWANE ZYCIE POLSKIE.

Wyszedł nr. 2 tego tygodnika w niezwykle wykwintnej formie i bogaty w treść i ilustracje. — Redakcj w Warszawie, ulica Mazowiecka Nr. 6. Cena pojedyńczego numeru wynosi 30,000 mk.

— NADESŁANE.

Gazownia i Elektrownia podają niniejszym do wiadomości P. P. Konsumentów, iż na mocy § 29 Ustawy Sejmowej o tymczasowem zasileniu finansów komunalnych, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 8 bm. przystępują do pobierania zaliczek na zużyć się mający gaz i elektryczność podług zasad następujących:

1) Zaliczki dla konsumentów gazu obliczane będą na podstawie wrześniowego zużycia gazu, elektryczności zaś — podwójnego zużycia prądu za wrzesień.

2) Obliczenie zaliczek nastąpi podług uchwalonych w dniu 9 bm. przez Komisję Oświetl. Rady Miejskiej cen:

dla gazu

konsumenci	światła	mk.	30.000	za m.³
„	siły	„	24.000 / 21.000	„ „
	ryczałt	—	— — —	— —

dla elektryczności

konsumenci	światła	mk.	60.000 / 50.000	za kwg.
„	siły	„	30.000 / 25.000	„ „
	ryczałt		10.000 mk. dziennie.	

3) Termin wpłacania zaliczek upływa z dniem 25 października br. poczem Gazownia i Elektrownia przystąpią do zdejmowania liczników.

4) Zwrot pobranych zaliczek będzie dokonywany w naturze przez potrącenie z każdego rachunku za dostarczony gaz względnie elektryczność 1/10 wpłaconej zaliczki poczynając od dnia 1 stycznia 1924 r.

Uwaga: Fabrykom i zakładom przemysłowym zaliczka wyposrodkowaną zostanie na podstawie średniego zużycia gaz względnie elektryczności za ubiegłe 9 miesięcy.

Konsumenci ryczałtowi płacą zaliczkę obliczoną podług należności za ryczałt, zwrot jej nastąpi przez zbonifikowanie 1/5 części należności za takowy.

Konsumentom, którzy we wrześniu nie używali ani gazu ani elektryczności, zaliczka obliczoną zostanie na podstawie średniego zużycia w miesiącach poprzednich br. Konsumenci nowo przybyli płacą zaliczkę określoną przez zarząd Gazowni i Elektrowni na podstawie danych statystycznych.

Zarządy Gazowni i Elektrowni Miejskich.

OFIARY.

Pracownicy Oddziału Kaliskiej Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych składają 3.870,000 mk. na fundusz pomocy ofiarom wybuchu w Cytadeli Warszawskiej.

P-wo Fedeccy złożyli mk. 100,000 na ofiary wybuchu w Warszawie.

OBWIESZCZENIE.

Art. 68 p. 2 Ustawy Sejmowej z dnia 11-go sierpnia 1923 dz. U. r. p. Nr. 94 o tymczasowym zregulowaniu finansów komunalnych postanawia stosownie do komunalnych podatków, opłat, kar itp., przewidzianych w art. 10 Ustawy, z dnia 24 marca 1923 dz. U. r. p. Nr. 44 poz. 296 mnożników podatkowych, które w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 września 1923 dz. u. r. p. Nr. 44 poz. 296 otrzymują dla okresu rozpoczynającego się z dniem 1 października 1923 r. brzmienie następujące:

Liczna	Oznaczenie okresu, w którym powstał obowiązek uiszczenia opłaty.	Mnożnik
1	do końca 1919 roku	1512
2	kwartał pierwszy 1920	1329,6
3	kwartał drugi	806,4
4	kwartał trzeci	604,8
5	kwartał czwarty	403,2
6	kwartał pierwszy 1921 r.	220,8
7	kwartał drugi	201,6
8	kwartał trzeci	110,4
9	kwartał czwarty	74 4
10	kwartał pierwszy 1922 r.	72,5
11	kwartał drugi	55,2
12	kwartał trzeci	38,
13	kwartał czwarty	17,8
14	kwartał pierwszy i drugi 1923 r.	10,1
15	kwartał trzeci 1923 r.	4,8

Magistrat miasta Kalisza będzie stosował bezwzględnie mnożnik ten od dnia 1 listopada roku bież. począwszy.

Magistrat wzywa więc wszystkich obywateli w ich własnym interesie, aby, zapadłe a dotąd nieuiszczone podatki miejskie przed 1-ym listopada r. b. w Kasie Miejskiej uiścili.

Kalisz, dn. 15 października 1923 r.

MAGISTRAT.

OBWIESZCZENIE.

Odnośnie do ogłoszenia z dnia 31 lipca rb. o zatwierdzeniu uchwały Rady Miejskiej z dnia 19 października 1922 w sprawie miejskiego podatku od nieruchomości na r. 1923 wzywa się wszystkich właścicieli nieruchomości położonych w obrębie miasta Kalisza, którzy dotąd deklaracji do wymiaru tego podatku nie przedłożyli, aby deklaracje te złożyli w Wydziale Podatkowym Magistratu miasta Kalisza, ul. Kościuszki Nr. 4, I p. drzwi Nr. 6 w terminie do 31 października rb. w przeciwnym razie wymiar podatku uskuteczniony zostanie z urzędu.

Ponieważ część właścicieli nieruchomości deklaracje te już złożyła druki na deklaracje nie będą osobno doręczone tym właścicielom, którzy deklaracji tych dotąd w Magistracie nie złożyli.

Magistrat będzie jednak wydawał na żądanie druki te bezpłatnie w zwykłych godzinach urzędowych w czasie do 31 października rb.

Kalisz, dn. 15 października 1923 r.

MAGISTRAT.

Z ostatniej chwili.

(Od własnego korespondenta).

Pos. Priłucki tworzy frakcję z komunistami.

WARSZAWA, 18. (Telef. wł.) Sensację w kołach sejmowych wywołuje wiadomość, że „dziki“ poseł żydowski Priłucki tworzy z posłami komunistycznemi frakcję. Jak wiadomość, w myśl statutu sejmowego, tylko frakcja ma prawo uczestniczyć przez jednego ze swoich członków w dyskusji, do jej utworzenia zaś wymagane jest uczestnictwo przynajmniej 3 posłów. Wskutek tego ani dwaj posłowie komunistyczni ani „luzem“ chodzący pos. Priłucki nie mogli zabierać głosu w ważniejszych dyskusjach politycznych.

Układ między komunistami i pos. Priłucki daje możność utworzenia frakcji, przyczem podobno zastrzeżono, że zabierać będą głos imieniem tej nowej frakcji naprzemian pos. Priłucki i jeden z posłów komunistycznych.

Wyjaśnienia Premjera.

WARSZAWA, 18. (Telef. wł) Po wyczerpaniu dyskusji nad ekspose rządowem zabrał głos Premjer Witos celem odparcia oskarżeń skierowanych przez mówców z lewicy pod adresem rządu. Na wstępie Premjer stwierdził, że w rozmowie z delegacją urzędniczą nie użył słów: „Róbcie co chcecie. Jutro będzie gorzej niż dziś“, — lecz powiedział wówczas: „Jeżeli będziecie się uciekali do takich środków jak strajk, to jutro gorsze będzie niż dziś“.

Znamienny był ustęp mowy Premjera poświęcony zarzutowi przedstawiciela koła żyd., że żydzi w Polsce są uciskani. Odpierając ten zarzut, Premjer dodał: „Polska część obywateli Państwa, pod wielu względami daleko jest jeszcze od tych przywilejów, z których w Polsce korzystają właśnie żydzi“.

Mówiąc o rzekomym braku programu u obecnego rządu, p. Witos podkreśla że przecież nie widać goraczej po stronie lewej: Zarazem zapewnia, iż „jeżeli lewica nie zdoła mu przeszkodzić“, on swój program sanacji stosunków stanowczo przeprowadzi.

W czasie omawiania metod stosowanych przez rząd z ław lewicy pada okrzyk: „Mów pan coś o ostatnich aresztowaniach“.

O aresztowaniach będę jeszcze mówił — odpowiada Premjer, ale nie o ostatnich, bo mogą jeszcze nowe nastąpić!

Odpowiedź ta wywołuje straszny hałas na lewicy. Największe oburzenie objawia komunistyczny poseł Łańcucki. Dopiero po dłuższej chwili Premjer mógł wśród zmniejszonego nieco tumultu zakończyć swoje przemówienie przy frenetycznych oklaskach prawicy i centrum.

Votum zaufania uchwalone.

WARSZAWA 18 (Telef. wł.) Po wyjaśnieniach Prezydenta Witosa marszałek Rataj oświadcza, że wpłynęły 2 wnioski: lewicy o wyrażenie rządowi votum nieufności i prawicy o wyrażenie votum zaufania. Najpierw poddaje marszałek pod głosowanie negatywny wniosek lewicy. Ponieważ głosowanie przez powstanie z miejsc nasuwa pewne wątpliwości co do wyników, marszałek zarządza głosowanie przez drzwi.

Wniosek lewicy upadł mniejszością 22 głosów.

Na żądanie lewicy marszałek poddaje z kolei pod głosowanie wniosek w sprawie votum zaufania. W głosowaniu imiennem wniosek uchwalono większością.

Sejm za zniesieniem Min. zdrowia

WARSZAWA, 18. (Tel. wł.) Znamienną wysoce uchwałą powziął Sejm na posiedzeniu wczorajszem. Oto większością 23 głosów stronnictw prawicy i centrum odesłano w pierwszem czytaniu do Komisji projekt rządowy ustawy o zniesieniu Ministerjum zdrowia publicznego.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

Redaktor K. KADWEN. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. o ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1.